

Cena numeru 10 gr.
Cena prenumeraty w Łodzi
Miesięcznie 2,50 zł.
Drozwenta do domów 10 gr.
Z przes. poczt. Miesięcznie 3,50 zł.
Pocz. Łodzią egz. 16 groszy.
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

XXVII r. istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 6-8 pp. Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Poniedziałek, dnia 25 sierpnia 1924 r.

TELEGRAMY.

SPRAWY POLSKIE W LIDZE NARODÓW.

GDANSK 24,8 (AW) W skład obrad w Genewie wejdą sprawy następujące: obrona interesów obywateli polskich w Polsce (znaczna część tych spraw została już polubownie załatwiona), sprawa wydalania obywateli gdańskich z Polski oraz sprawa stacji dla przeladowania w porcie gdańskim. Poczta polska zajmuje stację taką na Holmie i chce ją utrzymać na stałe, przeciwko czemu protestuje sejm gdański.

ŁOTWA W WALCE Z KOMUNIZMEM.

RYGA 24,8 (AW) W Wenden aresztowano uczestników zebrania komunistycznego. W okręgu welmarskim aresztowano również wielu komunistów przybyłych z Rosji sowieckiej za fałszywymi paszportami.

TALLIN 24,8 (AW) Skonfiskowano tutaj numer pisma komunistycznego „Toorahwa Sihid”.

W SPRAWIE TRAKTATU ANGIELSKO-NIEMIECKIEGO.

LONDYN 24,8 (AW) Mac Donald polecił ustalić z przemysłowcami podstawy traktatu angielskiego z Niemcami. Postanowiono utworzyć komisję, która by dokładnie zbadała ewentualne korzyści wynikające z traktatu.

O ZMIANĘ NIEMIECKIEJ ORDYNACJI WYBORCZEJ.

BERLIN 24,8 (AW) Wysznięto tutaj projekt zmian w organizacji wyborów do parlamentu. Podzielono mieszkańców na poszczególne okręgi. W Berlinie na każdy okręg przypadłoby po 340 wyborców. Wprowadzenie list jednomandatowych wzmacniłoby bardzo dotychczasowe partie rządzące.

W POSZUKIWANIU MORDERCÓW ERZBERGERA

WIEN 24,8 (PAT) „Arbeiter Zeitung” donosi z Budapesztu: Jeden z aresztowanych pod zarzutem udziału zamordowania Erzbergera który podawał się za Konrada Majera zniknął z Budapesztu. Berlińscy urzędnicy policyjni przypuszczają, że pod nazwiskiem Majera ukrywa się Henryk Tillessen.

BUDAPESZT 24,8 (PAT) Jak donoszą dzienniki, urzędnicy niemieckiej policji kryminalnej rozpoznali w jednym z aresztowanych tutaj morderców Erzbergera Schultza.

NOWE PISMO POLSKIE WE FRANCJI

PARYŻ 24,8 (PAT) W dniu dzisiejszym odbyło się poświęcenie i otwarcie nowego lokalu i redakcji pisma „Życie Polskie”. Aktu poświęcenia dokonał ks. Szymbor, który następnie wygłosił serdeczne przemówienie, podnosząc zadanie prasy polskiej na obczyźnie i życząc powodzenia organowi polskiemu w Paryżu. Na uroczystości byli obecni min. Chłapowski, konsul Lasocki, oraz liczni przedstawiciele Polonii i pracy polskiej.

PRZESILENIA RZĄDOWEGO NA ŁOTWIE NIE BĘDZIE.

TALLIN 24,8 (AW) Według informacji z kół poselskich można będzie uniknąć przesilenia rządowego ponieważ dwie partie chrześcijańskiej demokracji i robotnicza doszły do wniosku, iż przesilenie takie wpłynęłoby bardzo ujemnie na sytuację gospodarczą w kraju.

ROKOWANIA O UKŁAD BELGIJSKO-NIEMIECKI.

BRUKSELA 24,8 (PAT) Rząd niemiecki zapropowował, by rokowania niemiecko-belgijskie, celem opracowania gospodarczego modus vivendi rozpoczęły się 1 września. Rokowania odbywać się mają w Berlinie, ponieważ minister i urzędnicy, którzy będą je prowadzili ze strony niemieckiej, nie mogą opuścić kraju wobec oczekiwanego wprowadzenia w życie planów Davesa. Na czele delegacji belgijskiej stanie dyrektor belgijskiego M. S. Z. p. von Langenhay,

Nowy rekord Polski w kolarstwie.

Choiński ustanowił nowy rekord w wyścigu 3 kilometrowym. Z rozgrywek o mistrzostwo Polski w piłce nożnej.

WARSZAWA 24-8 (PAT) W dniu dzisiejszym przy dobrej pogodzie odbyły się wyścigi motocyklistów za motorami. Publiczności dużo. Osiągnięto nowy rekord Polski, wyniki następujące:

Bieg pierwszy motocyklistów na dystansie 20 km.: 1-szy Pudawski 8 min. 58 sek. maszyna szosowa. Bieg drugi motocyklistów na dystansie 5 km.: na maszynach krótkich: 1-szy Choiński 3 min. 44 sek. Bieg trzeci za motorami na 10 km.: 1-szy Zucchetti prowadził Janowski, 2-gi Gedziorowski, prowadził Choiński. Wygrano 10 min. 52,3 sek.

Bieg czwarty motocyklistów na dystansie 3 kl. 1-szy Choiński, ustanowił nowy rekord Polski w czasie 1 min. 56 sek.

Bieg piąty dodatkowy: mecz na wytrzymałość z dopędzeniem pomiędzy Wlochem de Martini i polskim olimpijczykiem Langem, Lange dopędził de Martiniego w 8 min. 4,42 sek.

Bieg szósty: wyścig motocyklistów na dystansie 15 km.: 1-szy Choiński, w 10 min. 39 sek. Finał 2-ga tegoż biegu 1-szy Duma w 3 min. 51 sek.

Bieg siódmy: Wyścig za motorami na dystansie 5 km. 1-szy Lange 15 min. 15 sek., 2-gi de Martini o 2 i pół okrążenia (700 mtr.)

Licznie zgromadzona publiczność przyjęła entuzjastycz. 2-gie zwycięstwo Langego nad Martinim.

JUTRZENKA — CRACOVIA 2:1

KRAKÓW 24-8 (PAT) Zawody o mistrzostwo

kl. A między Jutrzenką i Cracovia dały wynik 2:1 (1:0) Na sensacyjną klęskę Cracovia w zupełności zasłużyła. Obie bramki dla Jutrzenki strzelił Krumholz, dla Cracovii Reyman.

W. K. S. LEGIA — CZARNI 0:1

RADOM 24-8 (PAT) Dziś odbył się tu mecz footballowy, między W.K.S. Legią a Czarnymi z Radomia. Wynik meczu 1:0 (0:0) na korzyść Czarnych. Mecz ten odbył się o mistrzostwo klasy A okr. Warszawskiego.

WARTA — POLONIA 8:1

POZNAN 24,8 (PAT) Wczorajsze zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy A. okr. poznańskiego pomiędzy Wartą a Polonią zakończyły się zwycięstwem Warty w stosunku 8:1.

WARTA — POLONIA 10:0

POZNAN 24,8 (PAT) Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy Wartą a Polonią w dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo klasy A. okr. poznańskiego przyniosły ponowne zwycięstwo Warty w stosunku 10:0 (10:0)

POLONIA — PRZEMYSŁ — POGON — LWÓW 2:1

PRZEMYSŁ 24,8 (PAT) Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy przemyską Polonią a Lwowską Pogonią zakończyły się nieoczekiwaną porażką Polonii w stosunku 2:1.

WARSZAWA 24,8 (PAT) Warszawianka

A. Z. S. 5:0 (5:0)

O wykonanie planu Davesa.

Oświadczenie Herriota przyjęte przez parlament. Oporne stanowisko nacjonalistów niemieckich.

PARYŻ 24-8 (PAT) Odpowiadając izbie na interpelację, Herriot oświadczył: „Zbliżenie sojuszników z Niemcami jest niezbędne w celu zapobieżenia kryzysowi ekonomicznemu. Należy jednakże unicestwić militarystykę Niemiec. Demokraci niemieccy winni temu dopomóc, w przeciwnym bowiem razie przyjmą ciężką odpowiedzialność. Postanowienia, dotyczące dostaw w naturze i przelewu spłat, pozwolą Niemcom żyć i zająć odpowiednie stanowisko w Europie w interesie całego świata. Premier zaznaczył, że po czynił liczne starania w Londynie w sprawie długów międzysojuszniczych i przypomniał oświadczenie Mac Donalda, złożone w tej sprawie pod koniec konferencji.

Podnosząc znaczenie rokowań handlowych francusko - niemieckich Herriot przypomniał, iż Francja otrzyma z tytułu 1-jej raty 230 milionów marek złotych. A jeżeli mógł być trwały i skuteczny winien on się opierać na podstawach ekonomicznych, handlowych i finansowych. Odpowiadając na uwagi konserwatysty Grandmison premier zaznaczył, że konferencja londyńska bynajmniej nie zmienia warunków bezpieczeństwa, które zapewnił Francji traktat wersalski. Strefa kolońska nie może być ewakuowana, zani m Niemcy nie wykonają traktatu, a w szczególności postanowień, dotyczących rozbrojenia Plan Davesa udziela Francji większych gwarancji w sprawie niemieckich spłat odszkodowawczych, oddaje bowiem pod zastaw zasadnicze źródła dochodów niemieckich. Ewentualna zła wola Niemiec napotka na zdecydowaną wolę sprzymierzonych, wolę utrzy-

mania traktatu wersalskiego nienaruszonym, Herriot nie wątpi, iż Francja w razie potrzeby okaże również wielką energję, jak podczas wojny. Francja dziś jednak odczuwa potrzebę wytchnienia i powszechnego pokoju.

Premier wezwał parlament, aby przyjął układy londyńskie, które nadają wartości realne, zamiast do tychczasowych rozczarowań.

PARYŻ 24-8 (PAT) Izba ukończyła dyskusję nad interpelacjami, w sprawie układu londyńskiego uchwalając votum zaufania 336 głosami, przeciwko 204 głosom.

MACENIA NACJONALISTÓW NIEMIECKICH.

BERLIN 24,8 (PAT) Wczoraj odbyło się tu zebranie przedstawicieli związków patriotycznych z całego Niemiec przy bardzo licznych udziałach delegatów. Hr. Westharp zaznaczył w swoim przemówieniu, że korzyści, wynikające z układu londyńskiego są tylko pozorne i raczej pogarszają położenie Niemiec. Po dalszej dyskusji uchwalono rezolucję, oświadczającą, że wykonanie ciężkich zobowiązań nałożonych na Niemcy w programie Davesa jest niemożliwe. Układ londyński musi być odrzucony, tem bardziej, że sprawa odpowiedzialności za wojnę nie została poruszona w Londynie przez delegację niemiecką. Oprócz tego związki patriotyczne wzywają partie narodowe do odrzucenia układu londyńskiego, domagając się rozwiązania parlamentu, rozpisanie nowych wyborów, a także nowego wyboru prezydenta Rzeszy.

TAM NIEMA GŁODU GOTÓWKOWEGO.

NOWY JORK 24,8 (PAT) Łatwość z jaką została pokryta w ostatnim tygodniu pożyczka na su-

me 156 milionów dolarów nowych bonów wskazuje jak łatwo będzie pokryć pożyczkę niemiecką, umówioną na londyńskiej konferencji.

Bezstronny głos o Żydach.

Znany w Polsce profesor uniwersytetu w Edynburgu, Karol Sarolea, zamieścił w organie katolików belgijskich, dwutygodniku „La Revue catholique des idées et des faits”, dwa niezmiernie ciekawe artykuły o sprawie żydowskiej w Polsce. Ze względu na osobę autora i niezmiernie charakterystyczne uwagi, połączymy poniżej parę wyjątków:

„Najbardziej interesującymi — pisze profesor Sarolea — najbardziej inwalidzającymi i tajemniczymi okazami ludności na Litwie, w Polsce i Ukrainie nie są Litwini, Polacy ani Rusini — lecz Żydzi. Królestwa Izraela należy szukać nie w Palestynie, lecz we wschodniej Europie.”

Sprawa żydowska w Polsce nabrała, zdaniem profesora Sarolea, większego znaczenia po wojnie światowej. „Polacy, pisze on — są większymi patriotami, niż jakikolwiek inny naród europejski, ich patriotyzm można ocenić z ich cierpliwością i ofiarą. Przez 130 lat musieli się zadowolić istnieniem swego państwa we własnych tylko marzeniach. A dziś kiedy już mają to państwo, spostrzegli z przerażeniem, że Żydzi, na których mieli prawo liczyć, są tajnymi albo jawnymi wrogami państwa. Spostrzegli, że Żyd jest przedewszystkiem Żydem, później Niemcem, a w większej ilości wypadków niechęć być szczerym Polakiem.”

Żydzi w Polsce — zauważa autor — stawiają tak daleko idące żądania, że gdyby rząd polski uwzględnił je powstałoby prosto państwo w państwie.

O „pogromach” pisze prof. Sarolea następująco: „Od chwili zawarcia pokoju, opinia publiczna w Anglii i Ameryce stale jest niepokojona wiadomościami o strasznych pogromach Żydów w Polsce. W całym świecie odbywał się w takich razach wybuch oburzenia na tych Polaków, którzy świeżo odzyskanej wolności używają na to, by gnębić swych obywateli — Żydów i rzeź dziwna: ilekroć zbadano te oskarżenia, okazały się, że nie mają one najmniejszej podstawy. Było wiele pogromów żydowskich w Rosji sowieckiej, ale nie było ich w Polsce.”

W końcu prof. Sarolea, rozważając kwestję przyzwoćci Żydów w Europie stawia jej bardzo przykre porównanie, dochodząc do przekonania, że z powodu własnych win Żydów, przyszłość rasy żydowskiej przedstawia się ciemno i niepewnie.

Potęga prasy amerykańskiej.

O rozwoju prasy codziennej w życiu narodów, wnioskować można ze znaczenia, jakie w życiu Ameryki odgrywa dziennik. Pod tym względem prasa Europy mimo swego wysokiego rozwoju, nie może iść w porównanie z pismami Nowej Ziemi. Dla ilustracji tej potęgi siódmego mocarstwa w świecie, przyjrzyjmy się warcie organizacji dziennika amerykańskiego tych rozmiarów i tak olbrzymiej organizacji, jak nowojorski dziennik „New York Times”.

Wydanie niedzielne „New York Times”; ma 102 strony dużego formatu, 24 stron dodatku ilustracyjnego i 64 strony dodatku literackiego — razem 190 stron. Numer wielkanocny tego pisma składa się z 360 stron. Taka gazeta-olbrzym kosztuje tylko 5 centów, chociaż papier, użyty na to wydawnictwo, zapewne wart jest co najmniej ówczesnego dolara. Artykuły redakcyjne i depesze w pierwszym i drugim dziale zajmują 44 strony, przegląd nowych wydawnictw 32 strony. Dział, w którym podawane są notatki o uroczystościach rodzinnych w sferze towarzyskiej, liczy stron kilkanaście. Sport zajmuje stosunkowo nie wiele miejsca, bo zaledwie 8 stron, informacje o nowych budynkach, nieruchomościach i ogłoszenia o wynajmie mieszkań 18 stron i t. d. Oczywiście, że przeczytanie podobnego wydawnictwa od deski do deski stanowi już całkiem poważny wysiłek i jest dla większości czytelników niewykonalne.

Jak wygląda redakcja takiego olbrzymiego wydawnictwa?

Mieści się ona we własnym, 14-piętrowym gmachu przy 43-ciej ulicy w N. Jorku. Pismo to powstało w 1852 roku i do 1896 było niewielkiem, ale wpływowym wydawnictwem. W 1896 roku nabył je Adolf Ochs, który jest i obecnie jego właścicielem i rozwinął do dzisiejszych potężnych rozmiarów.

W Ameryce i samym Nowym Jorku są pisma o większym jeszcze nakładzie niż „New York Times”, są przykłady „New York”, „American”, „World”, „Evening Journal”, albo brukowa „New York Daily News”, która bije od 600 do 500 tysięcy egzemplarzy. Nie „New York Times” uważana jest za najwspanialszą

szere i najbogatsze wydawnictwo codzienne w Ameryce. W dni powszednie nakład jego wynosi 350 tysięcy egzemplarzy, w niedzielę 600 tysięcy.

Właściwa redakcja „New York Timesa” mieści się na 9-tym piętrze i składa się z 9-ciu sal, urządzonych z komfortem. W każdej sali dwa, lub 3 biurka, telefon i maszyna do pisania. Zdała od reporterów; dokuczliwych dzwonków telefonicznych i biur wydawnictwa oraz od przeszkadzających w pracy interesantów, dziennikarz-publicysta może pracować spokojnie. Obok znajduje się elegancka sala posiedzeń redakcyjnych, które odbywają się co dzień nie pomiędzy godziną 12 a 1 w południe. W posiedzeniach tych bierze udział 8 redaktorów i 4 fachowych kierowników. Przewodniczy naczelny redaktor. Właściciel pisma do spraw redakcyjnych nie wtrąca się wcale, mieszka on w kilku-pokojowym lokalu na 14 piętrze tejże kamienicy. Obok sal redakcyjnych mieści się obszerna, dobrze zorganizowana biblioteka.

Ale wstąpimy do najniższego piętra, znajdującego się pod ziemią, gdzie mieszczą się maszyny drukarskie. Jest ich 64. Jedna z nich najnowszej systemu „Noe”, kosztuje 1,500,000 dolarów. Biją one w ciągu godziny 600 tysięcy egzemplarzy po 24 stron, lub też 480 tysięcy egzemplarzy po 32 stron. W lokalu maszyn panuje ruch i hałas nieopisany...

W zecerni pracuje 70 maszyn, składających pismo, ale i w tym amerykańskim dzienniku, niektóre ogłoszenia są jednak składane ręcznie. Jedno z pięter zajmuje zakład fotograficzny inne zaś rotografja.

Dział zagraniczny, to cały departament ministerstwa. Tu czytają tylko pisma obce. Dalej dział telegrafu iskrowego, gdzie można wyraźnie słyszeć stukanie aparatu telegraficznego w Paryżu lub dźwięki orkiestry w Chicago.

W niewielkim stosunkowo pokoju mieści się oddział Tow. telegraficznego Associated Press, obsługującego wszystkie dzienniki amerykańskie. Stoi tu dziesięć aparatów t. zw. Mokrums. Tu się rodzą obiegające cały świat depesze.

Ciekawie wygląda sala reporterów. Koncentrycznie rozmieszczone półokrągłe biurka, przy których pracują reporterzy. Pośrodku miejsce szefa. Jak wódz na polu bitwy, wydaje on rozkazy całej armii. Tu z całego olbrzymiego miasta nadchodzi telefoniczne wiadomości o zabójstwach, pożarach, kradzieżach, przyjeździe wybitnych osób, wynikach zawodów sportowych itp. Reporterzy w liczbie około 50, na rozkaz swego szefa udają się na miejsce wypadków, lub po wywiad. W tej sali decydują się nieraz i o różnych znakomitościach teatralnych, kinoteatrów, sportów.

Warto zajrzeć do sali, w której wydawnictwo sprzedaje swe nowiny. Na ścianach, na haczykach, wiszą świeże odbitki wiadomości, które mają być ogłoszone w następnym wydaniu. Tu też mieszczą się liczne aparaty telegraficzne. Każde z pism, nabywających w redakcji „New York Timesa” wiadomości; ma tu swój własny aparat; który niezwłocznie przetelegrafuje nowinę do S. Francisco, Londynu, Kanady, Indji, Australji. Jest w tej redakcji inna jeszcze osobliwość, t. zw. trupiarnia. Tu zgromadzony jest materiał biograficzny, dotyczący przeszło 120 tysięcy osób, zajmujących więcej lub mniej wybitne stanowiska, lub głośnych w świecie. Jeśli zachodzi potrzeba napisania nekrologu — materia jest pod ręką.

W wydawnictwach pracuje około 2000 ludzi redaktorów, reporterów, urzędników i robotników.

Ale to jeszcze nie wszystko. „New York Times” ma swój klub dla robotników z czytelnią i wykładami z dziedziny dziennikarstwa, szpital, urządzone wózkowo, pogotowie lekarskie, salę operacyjną i nawet osobną salę, przeznaczoną dla odpoczynku dla pracujących w piśmie dziewcząt, których jest około pięciuset. Jest tu i restauracja, otwarta od godziny 7 rano do 3 w nocy. Bywa w niej do tysiąca osób w ciągu doby. Obiady są tańsze niż gdziekolwiek, a osoby, zarabiające mniej niż 15 dolarów tygodniowo, otrzymują tu obiad bezpłatnie. Oczywiście kuchnia zaopatrzona jest we wszelkie najnowsze urządzenia techniczne.

Lekarze w Rosji.

(p. Lekarz rosyjski prof. E. S. London, bawił niedawno w Berlinie i Halli, gdzie wygłosił kilka wykładów naukowych.)

V rozmówcą z przedstawicielem wychodzącego w Berlinie dziennika rosyjskiego „Rul”, prof. London podał kilka ciekawych danych o obecnym stanie medycyny w Rosji.

Między innymi, oświadczył, co następuje: Praktyka dozwolona jest lekarzom w Rosji, ale muszą posiadać pozwolenie gieldy pracy i płacić podatek zawodowy. Pod względem materialnym stan lekarzy jest nie do porównania. Profesorowie akademji lekarskiej pobierają po 72 rub., kierownicy klinik po 62

rubie, asystenci zaś po 21 do 42 rubli miesięcznie, co przy panującej drożźnie jest wprost zapłatą marzną, i zniewała wielu lekarzy do zajmowania się pracami nie mającymi nic wspólnego z medycyną. Obecnie znajduje się w Moskwie 2500 lekarzy bez zajęcia.

Oczywiście znajdują się też w Moskwie lekarze, którzy dobrze zarabiają. Są to jednak lekarze znani już za dawnych czasów, rewolucja bowiem nie wydała ani jednej sily wybitnej w medycynie. Lekarze z uniwersytetów bolszewickich nie cieszą się uznaniem. Nawet bolszewicy nie mają do nich zaufania i leczą się u dawnych lekarzy. Bolszewickie oczyszczenie uniwersytetów z żywołów, nie podzielających za patrywań komunistycznych, zaszkodziło wielce nauce. Za lat dziesięć Rosja pozostanie bez profesorów. Poza tem, wskutek opłakanych warunków sanitarnych, mnóstwo wybitnych sil lekarskich padło ofiarą epidemji. Większość klinik i laboratorjów znajduje się w okropnym stanie.

Kongres międzynarodowy profesorów szkół średnich.

Kongresy teoczesne, jednoczące nawspólnych obradach przedstawicieli całego świata kulturalnego, są potężnym środkiem propagandy, zwłaszcza dla tego państwa, na którego terenie odbywają się.

Znaczenie tej propagandy wzrasta się jeszcze bardziej wtedy, gdy odbywa się Kongres przedstawicieli reprezentujących naukę i oświatę danego kraju.

Taki właśnie kongres odbędzie się wkrótce w Warszawie. Będzie to Kongres Międzynarodowy profesorów szkół średnich 27—30 sierpnia r. b. pod protektorem najwyższym Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Kongres organizuje Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Biuro: Warszawa, ul. Bracka Nr. 18 m. 4 przy udziale Sekretariatu Generalnego Biura Międzynarodowego towarzystw szkół średnich.

Komitet Honorowy stanowią pp. Ministrowie pełnomocni państw zagranicznych, wysocy dostojnicy polscy, jako reprezentanci władz ustawodawczych rządowych i nauki, a więc: marszałkowie Sejmu i Senatu, Prezes Ministrów p. Wł. Grabski, ministrowie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Spraw Zagranicznych, wiceminister Oświecenia Publicznego, Kurator Okręgu Szkolnego Warszawskiego prezes Rady Miejskiej m. Warszawy Prezydent m. Warszawy, rektorowie wyższych uczelni i inni.

Komitet Organizacyjny na czele z prof. A. Bettelem i C. Clevierem (Francja) Eugenjuszem Romerem Stefanem Kwiatkowskim i Kazimierzem Zbierkimi (Polska) dokłada wszelkich starań, aby Kongres spełnił należycie swoje zadanie.

Program Kongresu zapowiada zasadniczy temat, budzący dziś powszechne zainteresowanie w sferach oświatowych różnych państw „Stosunek szkół średnich do początkowej i wyższej,” poza tem inne tematy, jak: Emerytura nauczycieli szkół średnich, forma szkolnictwa średniego, szkoła i rodzina, korespondencja międzynarodowa uczniów, przeszerzenie pracownikom umysłowych, kodyfikacja szkolna, Kola młodzieży szkolnej Czerwonego Krzyża.

Wstępne obrady rozpoczną się 27 sierpnia po południu Zarządu Biura Międzynarodowego, po czym nastąpi zwiedzenie Warszawy i zebranie towarzyskie Uroczyste otwarcie Kongresu odbędzie się w czwartek, 28 sierpnia, w sali Zamku Królewskiego, (godz. 10 rano).

Obrady Kongresu będą zamknięte w sobotę 30 sierpnia posiedzeniem naukowym, a wieczorem nastąpi wyjazd uczestników do Krakowa i Wieliczki.

Spodziewany jest przyjazd 200 delegatów, reprezentujących wszystkie kraje kulturalne Europy.

Kongres ten ma doniosły charakter, nie tylko z względu na sprawę nauki i oświaty, ale również jako wybitny środek propagandy, zbliżający przedstawicieli Europy w sercu Polski, w Warszawie.

Prowokacja.

W niedzielnym wydaniu z 17 bm. umieszczył „Poznański Tężeblat”, feljton, z nagłówkiem „An der Ostsee (Oliwa), którego autor, niejaki Walter Medec zohydza w ordynarnych słowach Polskę i wszystko co technicznie polskością.

Zwiedzając kościół i klasztor w Oliwie uważa za stosowne oznaczyć:

„Wie polnische Sprache in dieser Stunde von soichem weintrunkenem Munde in die Morgen-sonne geschleudert, sie wirkt wie Benzindampf a redakcja „Poznańskiego Tężeblatu”, która stale głosi, że jest przeciwną wszelkiemu wzajemnemu drażnieniu, uważa za stosowne, ustępu tego artykułu pana M. nie wykreślić.

Leżące prowokujących polskości ustępów tego feljtonu, z którego całości bije w oczy brutalna i prosta aenawia: brzuska do Polski, pomijamy.

KRONIKA

Przyjazd wojewody Garapicha.

Powitanie na dworcu.

W dniu wczorajszym, o godzinie 12-ej minut 53, na dworcu Łódź-Kaliska zebrał się przedstawiciele miejscowych władz, celem przywitania przybywającego Wojewody dra Garapicha.

Przybyli: Komisarz Rządu na m. Łódź p. Izyc ki, zastępca jego p. Janiszewski, inspektor P. P. Okręgu Łódzkiego p. Z. Wróblewski, Komendant Roszkowski, zastępca Wojewody p. Lyszkowski w towarzystwie naczelnika Wydziału Administracyj-

nego p. Tuleckiego i naczelnika Wydziału Samorządowego p. Zakrzewskiego.

Z dworca pan Wojewoda udał się w towarzystwie wice-wojewody autem do „Grand Hotelu”, gdzie powitał ich Komitet Niesienia Pomocy Najbiedniejszym, z panem drem Grabowskim na czele. Prawdopodobnie w dniu dzisiejszym p. Wojewoda obejmie już urządowanie. (pap)

Zebranie Chrześcijańskiego Związku Pracowników Miejskich.

W dniu wczorajszym tj. 24 bm. o godz. 9 rano w sali Domu Ludowego odbyło się zebranie Chrześcijań. Zw. Pracowników Miejskich.

Przewodniczył radny Cyrański. Pierwszy zabral głos wiceprezes Związku p. Wesołowski, który w swym przemówieniu starał się wykazać, iż lawnicy magistracy w stosunku do robotników, zatrudnionych przy robotach kierują się jedynie przynależnością partyjną.

W dalszym ciągu zaatakował mówca Magistrat, który nie zatrudnia robotników brukarskich należących do Chrz. Związku, lecz oddaje pracę tym Związkowi, przy których nie istnieją oddziały brukarzy.

Jako drugi mówca wystąpił ławnik Folkierski dając wyjaśnienie w sprawie przyjmowania ro-

botników na roboty w dziale budownictwa i wskazując na ciężką sytuację finansową Magistratu, uniemożliwiającą rozpoczęcie robót na większą skalę.

Jest jednak nadzieja, mówił p. Folkierski, iż w niedługim czasie nastąpi polepszenie się sytuacji i wówczas będzie można przystąpić do intensywniejszych robót.

Po ławniku Folkierskim zabierało głos wielu z obecnych, zwracając się głównie przeciw wydalaniu z pracy za osobiste przekonanie polityczne.

Ostatni przemówił radny Cyrański, zgłaszając wniosek przyjęty jednomyślnie przez zebranych, a domagający się równomiernego przyjmowania robotników na roboty miejskie i skończenia z polityką protekcji partyjnych.

Na tem zebranie zakończono. (pap)

Wypłata zapomóg bezrobotnym. Gdzie odbędzie się wypłata zasiłków.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, iż w poniedziałek, dnia 25 bm. i we wtorek, dnia 26 bm. będzie uskuteczniła wypłatę zasiłków 2-ej i 3-ej partii bezrobotnych zarejestrowanych przez biura Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, w poniedziałek: od Nr. 1601 do Nr. 1900, we wtorek zaś od Nr. 1901 do Nr. 2200.

Wypłaty odbędą się w niżej wymienionych biurach wypłat, przyczem każdy bezrobotny winien się zgłosić w dniu wyznaczonym do tegoż biura, w którym był zarejestrowany.

W I biurze wypłat (ul. Drawnowska, fabryka B-ci Kaszub); W II biurze wypłat (ul. Ogrodowa 28, szkoła Tow. Akc. I. K. Poznańskiego); W III biurze wypłat (Helenów); W IV biurze wypłat (ul. Rokicińska, dom Widzewskiej Manufaktury); W V biurze wypłat (Wodny Rynek, Kinematograf Oświa-

towy); W VI biurze wypłat (ul. Pańska, fabryka Karola Eiserta); W VII biurze wypłat (ul. Czerwona 8, Seminarjum Nauczycielskie); W VIII biurze wypłat (ul. Kilińskiego obok Napiórkowskiego, fabr. Osiera); W IX biurze wypłat (ul. Rzgowska, fabryka Stolarowa).

W II-tem i VIII-tem Biurze Wypłat z powodu doprowadzenia rejestracji do Nr. 2200, wypłaty we wtorek nie będzie.

W celu umożliwienia Magistratowi sprawnej wypłaty zasiłków, wzywa się osoby zainteresowane aby zgłaszały się po ich odbiór w dniu wyznaczonym przez Magistrat; w razie zaś niemożności przybycia w oznaczonym terminie w następnym dniu wypłaty.

Wypłata odbywać się będzie od godziny 9 rano do 3 po południu.

Przybyły lekarz ogotowia opatrzył nieszczęśliwego murarza. (pap)

— Skok z czwartego piętra.

Władysław Holak lat 28 bezrobotny, zamieszkały przy ul. Pomorskiej 93, rzucił się z okna czwartego piętra w celu samobójczym.

Do kroku tego zmusiła go nędza i głód.

Pogotowie ratunkowe odwiozło denata w stanie beznadziejnym do szpitala Poznańskich. (pap)

— Obłąd.

Stanisława Aleksander, lat 25 służący zam. przy ul. Przejazd Nr. 30, w mieszkaniu swych chlebodawców, dostała pomieszenia zmysłów.

Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do zbieralni miejskiej. (pap)

Z sądów.

— Trzy tygodnie aresztu za ubliżenie posterunkowemu.

Dnia 23 czerwca rb. Antonina Olezyk, żona dozorca domowego, zam. przy ul. Cmentarnej 20, zamknęła przed godziną 11 wieczorem bramę domu.

Na zapytanie posterunkowego, dlaczego brama jest zamknięta skoro nie ma jeszcze godziny 11-ej, żona na dozorca w dłuższej pogawędce ubliżyła niezbyt pięknym doбором słów posterunkowemu i została odprowadzona do komisariatu policji.

W związku z tą sprawą, wniosli dozorca domowego i skargę do Komisariatu Rządu na posterunkowego policji konnej, Józefa Stasiaka, o rżekome osztygownicze traktowanie Olezykowej a nawet pobicie.

Na rozprawie jednak sprawa została nieco inaczej oświetlona; na tle zezu. świadk. sąd uznał winę Olezykowej i skazał ją na trzy tygodnie aresztu. (pap)

— Kalendarzyk

Poniedziałek, dnia 25 sierpnia Ludwika kr. W. Miejska Galeria Sztuki (Park Sienkiewicza) wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji, Piotrkowska 193 (lewa of.) otwarta od 6—8 w — Widowiska.

Teatr Letni Scala (Variete).

Program Nr 6.

„Luna” (Przejazd I)

„Przeostrogą z za groty”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Amerykanka”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Ruletka”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Tragedja podłotki”

Biuro T-wo „Rozwój” mieści się przy ul.

Podlesnej Nr 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz

Wiadomości bieżące

— Osobiste.

W dniu wczorajszym powrócił z urlopu naczelnik Oddziału Walki z Lichwą przy Komisariacie Rządu na m. Łódź p. dr. Grabowski. (pap)

— Posiedzenie Komitetu poświęcenia sztandaru Chrześcijańskiego Związku Włóknistego.

Onegdaj, w sali Domu Ludowego odbyło się o godzinie 4 po południu posiedzenie Komitetu uroczystości poświęcenia sztandaru Chrześcijańskiego Zw. Robotników Przemysłu Włóknistego.

W skład Komitetu wchodzi: poseł Harasz, H. Piechotkówna; radny Cyrański, Zelewski i członkowie Zarządu Związku.

Program uroczystości poświęcenia sztandaru został szczegółowo opracowany. (pap)

— Przemysł łódzki w prasie zagranicznej.

Pismo wiedeńskie „Die Börse” poświęcone zagadnieniom ekonomicznym; przemysłowi i handlowi, wydało swego czasu broszury, traktujące o przemysłu czeskim i francuskim; przyczem dział przemysłu francuskiego opracowany został bardzo obszernie, gdyż same tylko ogłoszenia zajęły 170 stronice druku.

Obecnie pismo to nosi się z zamiarem wydania książki, poświęconej przemysłowi polskiemu ze specjalnym uwzględnieniem łódzkiego przemysłu włókienniczego. (aw)

— Uruchomienie fabryk.

Ilość bezrobotnych w Zgierzu zmniejszyła się ostatnio dzięki temu, że kilka większych firm miejskich uruchomiło częściowo swoje fabryki. Między innymi zakłady Przemysłowe Borsta uruchomiły tkalnię (farbiarnia i apretura pozostają w dalszym ciągu nieczynne); została również uruchomiona na fabryka Rozemollata i fabryka Szapiry. Wzmiarkowane wyżej fabryki pracować będą na razie trzy dni w tygodniu, przyczem czynna będzie tylko jedna zmiana. (AW)

— Z życia robotniczego na prowincji.

Do niedawna Magistrat m. Zgierza zatrudniał bezrobotnych, przy regulowaniu rzeki Łódki i w porębach leśnych; obecnie, wskutek trudności finansowych, wydział budownictwa Magistratu m. Zgierza prac tych nie kontynuuje. Bezrobotnym wypłaca się zasiłki w czterech istniejących biurach zapomogowych. Czynne są również biura rejestracyjne. Niezależnie od decyzji wspomnianych wyżej biur rejestracyjnych przysługuje prawo składania reklamacji do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi przez związki zawodowe. (AW)

— Interwencja Inspektora pracy w Piotrkowie

Okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz został wzywany do huty szklanej „Hortensja” w Piotrkowie, gdyż firma chce uruchomić fabrykę po dłuższym postoju na nowych warunkach.

Inspektor pracy wyjeżdża do Piotrkowa w poniedziałek i starać się będzie by huta uruchomiona. (bip)

Wypadki i kradzieże

— Samobójstwo w hotelu.

W hotelu „Klukas” przy ul. Cegielnianej zajął pokój przybyły z ziemi Łęczyckiej niejaki Ignacy Galaman.

Ubiegłej nocy służba usłyszała jakieś jęki, wybiegając z numeru, zajętego przez Galamana.

Służba hotelowa usiłowała wejść do numeru, lecz drzwi były zamknięte z wewnątrz, a w międzyczasie jęki nie ustawały.

Podejrzewając, iż stało się coś niezwykłego, służba drzwi otworzyła, a wchodzący ujrzeli G. leżącego bez przytomności, a obok na nocnym stoliku stała fiolka po jakiejś truciznie.

Nieprzytomnego odniesiono do pogotowia „Linas — Hacedek” gdzie po skonstatowaniu otrucia, udzielono mu pierwszej pomocy i pogotowie odwiozło go do szpitala.

Wyjaśnieniem tajemniczego samobójstwa zajęł się urząd śledczy. (bip)

— Tragedja bezdomnej.

Posterunkowy I-go kom. pol. przecinając obok cmentarza na Mami usłyszał stłumione jęki między grobami.

Wydało mu się to podejrzanem, więc udał się w tę stronę i tu zauważył leżącą na ziemi młodą kobietę, z nowonarodzonym dzieckiem.

Posterunkowy odprowadził chorą wraz z dzieckiem do komisariatu, skąd pogotowie odwiozło ją do kliniki położniczej.

Okazało się, iż jest to 17-letnia Marianna Dzikowska, bezdomna. (bip)

— Porażony prądem elektrycznym.

Aleksander Sędziwy, lat 39, konduktor tramwajowy, zam. przy ul. Jerzego Nr. 19 został porażony prądem elektrycznym w tramwaju Nr. 4, na ul. Kilińskiego, róg Napiórkowskiego.

Pomocy udzielił mu lekarz pogotowia. (pap)

— Upadek z rusztowania.

Antoni Wasilewski, lat 50 murarz, zamieszkały przy ul. Złotej Nr. 3, przy pracy na ul. Piotrkowskiej spadł z rusztowania.

Ze sportu

Międzynarod. turniej tenisowy w Łodzi.

W dniu 11-go września odbędzie się w Łodzi w Helenowie międzynarodowy turniej tenisowy, zorganizowany przez Łódzki Klub Lawn-tennisowy. (aw

ROZGRYWKI PIŁKI NOŻNEJ O MISTRZ. KL. „A”.

TURYŚCI — SIŁA 6:2 (4:0)

Całe boisko pod wodą nie nadające się do gry; prawie podczas całej półtorej godziny padał deszcz. Gra stała na poziomie naszej kl. „B”. Zwycięstwo Turystów niezasłużone. Rogów 3:1 na korzyść Turystów. Sędziował poprawnie p. Fiedler.

TURYŚCI II — SIŁA II 0:0

Ł. K. S. — Ł. T. S. G. 3:2 (1:1)

Mecz ten, przynoszą ŁKS-owi zwycięstwo, dał również 2 punkty w rozgrywkach o mistrzostwo kl. „A”.

Ze względu na to, iż obie drużyny w ostatnim czasie były w formie zawody te zbudziły żywe zainteresowanie wśród publiczności sportowej. Grze przyglądało się przeszło 5 tys. ludzi.

Drużyny występowały w następującym składzie: ŁKS: Fiszer, Karaś, Piotrowski, Kowalczyk, Otto, Gabryel, Durka, Miller, Fejer, Lange, Siedź.

LTSG: Pile; Wildner; Bestek; Wolfdugel; Wieliszek; Mine; Francman, Herbstreich; Wujas; Kulawiak; Pogodziński.

Grę rozpoczyna LTSG. Gra toczy się na środku boiska bez widocznej przewagi. W 8-ej min. pada pierwsza bramka dla ŁKS. strzelona w zamieszaniu podbramkowym przez Langego. Towarzystwo zrywa się dążąc do wyrównania, co się też w 28 min. udaje. Wynik 1:1 pozostaje do przerwy.

Już na początku drugiej połowy, widać najpierw małą, następnie coraz większą przewagę ŁKS. pomimo to w 55-ej min. druga bramka dla Towarzystwa. Drużyna czerwonych niezrażona utratą bramki gra coraz lepiej i wreszcie w 74 minucie wyrównuje Karaś. W 83 min. Miller ustanawia wynik 3:2 dla ŁKS. LTSG zwyciężona nie mogąc wyrównać, gra fauli, co kończy się usunięciem przez sędziego Wieliszka.

Tutaj należy napomnieć niekarność tego gracza, który nie chciał opuścić boiska.

Zwycięstwo ŁKS-u — zupełnie zasłużone.

Sędziował dobrze p. Mandzi z Krakowa.

Rogów 9:0 dla ŁKS-u

Na wyróżnienie zasługują u ŁKS-u: Karaś (jak zwykle) i Gabryel, a u Towarzystwa — jedynie bramkarz, który też uratował sytuację, wpuszczając tylko 3 bramki.

ŁKS II — LTSG II 5:0

WĘGRY — POLSKA.

Skład reprezentacji polskiej został ustanowio

ny jak następuje: Görlitz, Mark'ewicz Karaś, Spojda, Kuchar, Wac. Hanke; Siedź Staiński; Reyman; Stawerman; Adamek. Rezerwa: Cyll, Loth Janek.

Z powodu meczu międzypaństwowego Węgry — Polska, zawodów o mistrzostwo Kl. „A” dnia 31 sierpnia r. nie będzie.

Bibliografia.

Ukazał się numer 16 Wiadomości Statystycznych zawierający treść następującą:

Koszty utrzymania w Warszawie. Ceny hurtowe (wskaźnik miesięczny według cen 57 towarów). Ceny detaliczne w Warszawie. Ceny hurtowe w kraju. Ceny giełdowe zbóż (przegląd międzynarodowy). Ceny miejscowe ziemiopłodów i inwentarza żywego. Koszty utrzymania według obliczeń komisji lokalnych. Przepuszczalny zbiór ważniejszych ziemiopłodów i paszy. Handel zagraniczny Polski za miesiąc marzec b. r. Zatrudnienie w przemyśle w czerwcu 1934 r. (liczba dni pracy w tygodniu przypadająca przeciętnie na jednego robotnika, zakłady według dni i zmian pracy. Zatrudnienie według przepracowanych dni pracy w tygodniu, liczba przepracowanych robotniko-godzin. Bank Polski. Kursy dewiz w Warszawie. Kasy Chorych.—

T-wo Rzemieślnicze „RESURSA”

Zawiadamia swych członków i poszczególnych rzemieślników chrześcijan, że w poniedziałek dnia 25 b. m. o godzinie 7 wiecz. w sali Kina „RESURSA” odbędzie się

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

celem omówienia spraw związanych z otwarciem

2804—8

Akcyjnego Banku Rzemieślniczego

w Łodzi z oddziałami w Warszawie, Krakowie i Lwowie, oraz wyboru Komisji organizacyjnej.

Wobec ważności sprawy obchodzącej cały ogół rzemieślnika polskiego, Zarząd prosi o punktualne i liczne przybycie

Zarząd.

Dyrekcja Szkoły Handl. Łódzk. T-wa Szerzenia Wiedzy Handl.

(Gdańska 45.)

podaje do wiadomości rodziców, że egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 1 września r. b.

Podania z dołączeniem metryki urodzenia i świadectwa szczepienia ospy, przyjmuje kancelaria Szkoły codziennie od godz. 10 do 1 pp.

Dyrektor Szkoły (—) Roman Tulin.

2785

Gimnazjum Humanistyczne

Stanisławy Rajskiej

Sienkiewicza 37.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dn. 29 sierpnia o godz. 9 rano.

Podania przyjmuje kancelaria szkolna od 21—28 sierpnia b. r. włącznie od godz. 10—1 pp.

Początek lekcji 1 września b. r. 2946—2

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! Meble różne sprzedają po niższych cenach Kasiński, Nawrot 37 oraz Sienkiewicza 19—21, oficyna pierwszego piątro. 2753—4

Warsztaty stolarskie 10 sztuk sprzedam okazynie tanio w stolarni Napórkowskiego 7, przy Górnym Ryнку. 2750—3

Z powodu zmiany interesu sklep do sprzedania zaraz. Lubeiska 12. 2754—2

Dom do sprzedania ze sklepem D. Alca Waryńskiego 12, Kozłiny. 2756—2

Sprzedam pół i ćwierć domu Strzypietrowego w śródmieściu na dogodnych warunkach. Wiadomość. Przędzalniana 17, sklep. 2763—5

Różne:

Poszukuję 5 lub 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu. Andrzeja 1, Kamiński. 2751—2

Ogrodnik poszukuje ziemi w dzierżawę od 6 do 10 morg wraz z budynkami. Oferty sub „Ogrodnik”. 2753—2

Przyjmuję sublokatorów na mieszkanie. Teresa Sroda, Zakątna Nr. 78, m. 86. 2759—2

Inteligentna panna z kilkuletnią praktyką przyjmie posadę domowej nauczycielki w chrześcijańskim domu. Oferty do Rozwoju pod „Nauczycielka”. 2761—3

Potrzebna kasjerka do apteki z 6-10 klasowym wykształceniem. Oferty z napisem „kasjerka” proszę składać do administracji. 2750—2

Przyjmę kilku uczni lub uczennic na mieszkanie z utrzymaniem. Nawrot 42, m. 7. 2742—2

Potrzebni podrečni i czeladzie meblowi. Lułomińska 9. 2744—2

Potrzebna prasowaczka koszul i larka do pralni. ul. Piotrkowska 38. 2764—5

Zgubione dokumenty

Tarek Franciszek zgubił 40-ty wód osobisty wydany z gminy Siołzianka, pow. Pultusk i książeczkę wojskową wydaną z P. K. U. w Łodzi. 2761—5

Domek

murowany z ogródkiem w Radogoszczu do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Gubernatorska Nr. 3, sklep. 5000—3

Wysprzedaż

otoman, kozetek i krzesel w różnych materiałach warunki do godne. Nawrot 8, sklep. 5012—2

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 25 gr., w tekście 25 gr., za tekstem 15 gr., swy. zajne 5 gr. wśród drobnych 3 i nekrologi 20 gr. komunikaty 25 gr., za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 4 gr. za wyraz duże litera 39 gr. najmniejsze ogłoszenie 23 gr. Drobne ponad 10 wyrazów wyraz 3 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej za gr. 100 proc. Stronice przed tekstem 1 w tekście podzielona na 8 kolumn z tekstem 100 gr. Tabliczki i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 3-ej dolizca się 50 proc. Za terminowe wchodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwytka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zawiadzić w Zgłoszeniu u p. Echa.